



Sygn. akt I PK 284/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa B. K., M. M., B. S. i A.S.  
przeciwko Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w L.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 października 2015 r.,  
skargi kasacyjnej powódek od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w K.  
z dnia 22 maja 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 31 października 2013 r. oddalił powództwa [...] skierowane przeciwko Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w L. o przywrócenie do pracy.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powódki były zatrudnione w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w K. na podstawie umów o pracę na czas nieokreślony na stanowiskach starszego sekretarza sądowego oraz sekretarza sądowego. Rozporządzeniem Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 lutego 2010 r. w sprawie zniesienia niektórych wojskowych sądów garnizonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów wojskowych oraz określenia ich siedzib i obszarów właściwości (Dz.U. Nr 32, poz. 175) zniesiono z dniem 1 lipca 2010 r., między innymi, Wojskowy Sąd Garnizonowy w K. i wyznaczono Wojskowy Sąd Garnizonowy w L., jako jednostkę przejmującą zadania znoszonego Sądu. Pismami z dnia 17 maja 2010 r. wypowiedziano powódkom umowy o pracę, wskazując jako przyczynę zniesienie z dniem 1 lipca 2010 r. - w oparciu o powołane rozporządzenie - Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. Powódki w terminie wniosły odwołania do sądu pracy od wypowiedzeń umów o pracę, wskazując jako stronę pozwaną Wojskowy Sąd Okręgowy w W. Wyrokiem z dnia 25 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwa, a apelację powódek od powyższego wyroku oddalił Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2011 r., wyjaśniając w uzasadnieniu wyroku, że powódki nie mogą dochodzić roszczeń od Wojskowego Sądu Okręgowego w W. bowiem nigdy nie był ich pracodawcą i nie ma w stosunku do niego zastosowania art. 23<sup>1</sup> k.p. Skargę kasacyjną powódek oddalił Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 23 maja 2012 r., I PK 200/11 (OSNP 2013 nr 5-6, poz. 52). Tym samym wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę został wniesiony przez każdą z powódek po roku od prawomocnego orzeczenia przez Sąd Okręgowy w K. o braku legitymacji biernej Wojskowego Sądu Okręgowego w W.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwa nie mogą zostać uwzględnione bowiem powódki uchybiły terminowi z art. 264 § 1 k.p., a wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzeń umów o pracę nie został złożony w terminie 7 dni od daty ustania przyczyny uchybienia terminu. Sąd Rejonowy zauważył, że w rozpoznawanej sprawie sposób liczenia tego terminu pozostaje w związku z przebiegiem postępowania toczącego się przeciwko Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W., który nie posiadał legitymacji biernej, ponieważ nie był pracodawcą powódek, a jedynie prezes tego sądu

uprawniony był do podejmowania czynności, o jakich mowa w art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. Powódki o błędnym oznaczeniu strony pozwanej dowiedziały się z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 czerwca 2011 r., zaś wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umów o pracę w stosunku do Wojskowego Sądu Garnizonowego w L. wniesiony został w dniu 30 lipca 2012 r., kiedy powódki zapoznały się z wyrokiem Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem oddalającym ich skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. Sąd Rejonowy ponadto wskazał, że powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na pogląd, który zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 marca 2013 r., III PZP 1/13 (OSNP 2014 nr 4, poz. 51), iż zniesienie jednostki organizacyjnej wykonującej zadania z zakresu administracji publicznej i przekazanie tych zadań innej jednostce, posiadającej własne zasoby kadrowe wystarczające do ich wykonania, nie stanowi przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę w rozumieniu art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez powódki, wyrokiem z dnia 22 maja 2014 r. oddalił apelacje.

Sąd Okręgowy oddalając apelacje zaaprobował w pełni ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznał za trafne zapadłe rozstrzygnięcie, stwierdzając, że brak było podstaw do przywrócenia powódkom terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd Okręgowy podniósł, że powódki pominęły zupełnie znaczenie dwuinstancyjności postępowania sądowego oraz to, że Sąd Najwyższy w ramach nadzoru judykacyjnego wyłącznie kontroluje legalność orzeczeń sądów powszechnych, a postępowanie rozstrzygające istotę sprawy poddanej pod osąd kończy się z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia rozstrzygającego sprawę. Stąd, w ocenie Sądu Okręgowego, niezrozumiale są wywody fachowego pełnomocnika powódek, że przyczyna uchybienia terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę ustała dopiero z chwilą doręczenia wyroku Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem z dnia 23 maja 2012 r., w sprawie I PK 200/11. Ubocznie Sąd Okręgowy nadmienił, że mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 28 marca 2013 r., III PZP 1/13 (OSNP 2014 nr 4, poz. 51) brak jest podstaw do

przyjęcia, że Garnizonowy Sąd Wojskowy w L. stał się pracodawcą powódek (art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p.).

W skardze kasacyjnej powódki zarzuciły naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 265 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach o tym samym stanie faktycznym i prawnym nie uzasadniają przyjęcia, iż powódki bez swojej winy uchybiły terminowi do wniesienia odwołań przeciwko Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w L.;

b) art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię w sytuacji, gdy w takich samych okolicznościach faktycznych i prawnych, jak rozpoznawana sprawa, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2012 r., I PK 116/11 (OSNP 2013 nr 5-6, poz. 51), rozstrzygnął w stosunku do czterech innych pracowników likwidowanego Sądu Garnizonowego w K., że doszło do przejścia zakładu pracy w rozumieniu art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. na nowego pracodawcę - Wojskowy Sąd Garnizonowy w L. i w konsekwencji zostały one przywrócone do pracy w Wojskowym Sądzie Garnizonowym w L. jako następcy prawnym Wojskowego Sądu Garnizonowego w K.;

c) art. 401<sup>1</sup> k.p.c. wobec stwierdzenia wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2013 r., K 27/12 (OTK-A 2013 nr 3, poz. 29) niezgodności z Konstytucją art. 3 § 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojskowych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1198), na podstawie którego wydane zostało rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 lutego 2010 r. w sprawie zniesienia niektórych wojskowych sądów garnizonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów wojskowych oraz określenia ich siedzib i obszarów właściwości, a które stanowiło podstawę wypowiedzeń umów o pracę powódkom.

Skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w punkcie I, II, III i IV i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu skargi podniesione zostało, iż w orzecznictwie Sądu Okręgowego w K. doszło do rozbieżności i dopiero Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

23 maja 2012 r., I PK 200/11, stwierdził, że pracodawcą skarżących nie był Wojskowy Sąd Okręgowy w W. Wobec powyższego do dnia 24 lipca 2012 r., czyli od daty doręczenia wyroku Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem, powódkom nie można przypisać winy w uchybieniu terminu do wniesienia odwołań od wypowiedzenia umów o pracę skierowanych przeciwko Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w L. jako następcy prawnemu Wojskowego Sądu Garnizonowemu w K. Zdaniem skarżących Sąd drugiej instancji pominął, że w sprawie toczącej się przed tym Sądem (VI Pa .../13), przy tożsamości strony pozwanej, ustalono, że doszło do przejścia mienia i na podstawie § 2, 7 i 15 Zarządzenia nr 3/10 Prezesa Sądu Okręgowego w W. nastąpiło przejście zakładu pracy na innego pracodawcę, czyli Wojskowy Sąd Garnizonowy w L. Sąd drugiej instancji nie odniósł się również do zasadności przyczyny wypowiedzenia umów o pracę mimo utraty mocy obowiązującej z dniem 11 kwietnia 2014 r. rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 lutego 2010 r. w sprawie zniesienia niektórych wojskowych sądów garnizonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów wojskowych oraz określenia ich siedzib i obszarów właściwości, a na podstawie którego to rozporządzenia doszło do zniesienia Wojskowego Sądu Garnizonowego w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. W pierwszej kolejności rozważyć należy, czy zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 265 § 1 k.p., bowiem rozstrzygnięcie tej kwestii będzie determinować ocenę pozostałych zarzutów skargi. Odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę w myśl art. 264 § 1 k.p. wnosi się do sądu pracy w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę. Natomiast zgodnie z treścią art. 265 § 1 k.p., jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy - w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2<sup>1</sup> i w art. 264, sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócić uchybiony termin. Wniosek w tym zakresie należy złożyć w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, uprawdopodobniając okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.). Terminy przewidziane w

art. 264 k.p. są bowiem terminami prawa materialnego, do których nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące uchybienia i przywrócenia terminu. Dlatego też konsekwencją wniesienia pozwu po upływie terminów określonych w tych przepisach, jeżeli ich nie przywrócono, jest oddalenie powództwa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986 r., III PZP 8/86, OSPiKA 1987 nr 1, poz. 19 z glosą T. Zielińskiego oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 sierpnia 1998 r., I PKN 258/98, OSNAPIUS 1999 nr 17, poz. 547; z dnia 10 stycznia 2002 r., I PKN 798/00, LEX nr 558280; z dnia 10 listopada 2006 r., III PK 73/06, LEX nr 738116; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 186/10, LEX nr 786379).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż opóźnienie nie może być nadmierne. Znaczne przekroczenie siedmiodniowego terminu, o którym mowa w art. 264 § 1 k.p. do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 487). Ponadto pracownik zobligowany jest złożyć wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę w terminie 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu, uprawdopodobniając okoliczności uzasadniające jego przywrócenie. Z ustaleń faktycznych, które leżą u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, a którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), ponieważ skarga nie zawiera zarzutów naruszenia prawa procesowego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) wynika, że skarżące o błędnym oznaczeniu strony pozwanej dowiedziały się już z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 czerwca 2011 r., a wniosek o przywrócenie terminu został złożony wraz z pozwem o przywrócenie do pracy w Garnizonowym Sądzie Wojskowym w L. w dniu 30 lipca 2012 r., kiedy został skarżącym doręczony wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r (I PK 200/11). Nie może jednak zostać niezauważony fakt, iż skarżące na każdym etapie postępowania w sprawie prawomocnie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 czerwca 2011 r. reprezentowane były przez fachowego pełnomocnika i konsekwentnie wskazywały jako stronę pozwaną podmiot, który związany był z podejmowaniem czynności, o jakich mowa w art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p., a nie podmiot –

Wojskowy Sąd Garnizonowy w K. - będący pracodawcą powódek, na rzecz którego wykonywały pracę. O tym, że Wojskowy Sąd Okręgowy w W. nie posiadał legitymacji biernej do występowania w sprawie toczącej się na skutek wypowiedzeń umów o pracę dokonanych pracownikom zniesionego Wojskowego Sądu Garnizonowego w K. wypowiadały się także Sądy orzekające w sprawie, w której w dniu 14 marca 2012 r. (I PK 116/11) zapadł wyrok Sądu Najwyższego stwierdzający, iż zniesienie wojskowego sądu garnizonowego oraz terytorialne rozdzielanie jego zadań i kompetencji pomiędzy inne sądy garnizonowe posiadające własne zasoby kadrowe stanowi przejście zakładu pracy na innego pracodawcę w rozumieniu art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. W tym kontekście twierdzenie skarżących, że kwestia prawidłowego oznaczenia strony pozwanej została rozstrzygnięta dopiero przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 maja 2012 r. (I PK 200/11), nie może się ostać. Należy przy tym zwrócić uwagę, że wyrokach: z dnia 18 września 2003 r., I PK 370/13 (Pr. Pracy 2004 nr 7-8, poz. 59), z dnia 13 września 2006 r., II PK 357/05 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 247), z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 61/13 (LEX nr 1620574) oraz w postanowieniach z dnia 22 lipca 2014 r., III PZ 8/14 (LEX nr 1498821), III PZ 7/14 (LEX nr 1498820) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko zgodnie z którym sąd pracy nie jest zobowiązany z urzędu (art. 477 k.p.c.) wzywać do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej osoby, o której wezwanie nie wniósł powód działający w procesie przez fachowego pełnomocnika będącego radcą prawnym lub adwokatem. Sąd pracy nie ma obowiązku poszukiwania z urzędu za stronę reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika procesowego podmiotu, który powinien być pozwanym w sprawie, ani do zastępowania profesjonalnego pełnomocnika procesowego we wskazaniu właściwe oznaczonej strony pozwanej.

Z tych samych względów nie można uznać, że skarżące bez swojej winy uchybiły terminowi z art. 264 § 1 k.p, do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przeciwko podmiotowi, który na podstawie art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. miał się stać ich pracodawcą. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela stanowisko zawarte w wyroku z dnia 18 maja 2010 r., I PK 15/10 (LEX nr 1036602), że zgodnie z hipotezą normy art. 265 § 1 k.p muszą zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz

związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. Im większe opóźnienie, tym bardziej ważne muszą być przyczyny je usprawiedliwiające. Nie jest taką przyczyną konsekwentne, nieprawidłowe oznaczenie strony pozwanej przez stronę działającą za pomocą fachowego pełnomocnika bądź też inna interpretacja danego przepisu przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., II UKN 402/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 805 oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UZ 4/11, LEX nr 1380864).

W sytuacji ustalenia, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę zostało wniesione z przekroczeniem terminu określonego w art. 264 § 1 k.p., i nie zostały przedstawione okoliczności uzasadniające przywrócenie tego terminu zgodnie z treścią art. 265 § 1 k.p. bezprzedmiotowe stają się pozostałe zarzuty materialnoprawnej podstawy skargi kasacyjnej. Niedochowanie bowiem przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy, skutkującej rozwiązaniem umowy o pracę, o którym mowa w art. 264 § 1 k.p., prowadzi do oddalenia powództwa, bez względu na to, czy rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem lub uzasadnione. Z kolei oddalenie powództwa ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 § 1 k.p. powoduje, że nie można już stwierdzić, iż podana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna była niezgodna z prawem. Co więcej, niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I PK 233/06, LEX nr 936831).

Zarzut naruszenia art. 23 § 1 k.p jest niezasadny również z tego względu, że skarżące odwołują się do ustaleń dokonanych w innej sprawie rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w K. (IV P .../12/N), których nie ma dokonanych w tej sprawie, a nie formułują zarzutów w ramach drugiej podstawy kasacyjnej odnośnie zaskarżonego wyroku. Należy również zauważyć, że skarżące nie zarzucają naruszenia prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a jedynie błędną wykładnię art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. Oznacza to, że tak sformułowany zarzut mógłby zostać uwzględniony tylko wówczas, jeżeli przepisu prawa materialnego nie można byłoby zinterpretować w taki sposób, jak to uczynił Sąd drugiej instancji w



zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., V CSK 218/13, LEX nr 1486991). Natomiast interpretacja tego przepisu została dokonana w ten sam sposób w uchwale Sądu Najwyższego w składzie powiększonym z dnia 28 marca 2013 r., III UZP 1/13 (OSNP 2014 nr 4, poz. 51), która została wydana, aby usunąć rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczące reorganizacji w administracji wojskowej. W uchwale tej przyjęte zostało, iż zniesienie jednostki organizacyjnej wykonującej zadania z zakresu administracji publicznej i przekazanie tych zadań innej jednostce, posiadającej własne zasoby kadrowe wystarczające do ich wykonania, nie stanowi przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę w rozumieniu art. 23<sup>1</sup> k.p.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 401<sup>1</sup> k.p.c., który skarżące zaliczają do pierwszej podstawy skargi, a który jest przepisem prawa procesowego. Zgodnie z tym przepisem można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. można więc żądać wznowienia postępowania w sprawie prawomocnie zakończonej wówczas, gdy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Chodzi o to, aby sprawa prawomocnie (ostatecznie) rozstrzygnięta w oparciu o akt normatywny niezgodny z Konstytucją była ponownie rozpoznana i rozstrzygnięta w zgodzie z wartościami i zasadami konstytucyjnymi. Aby taki cel instytucji wznowienia postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. mógł być osiągnięty, wskazany przez stronę wyrok Trybunału Konstytucyjnego powinien dotyczyć aktu normatywnego lub zawartego w nim przepisu (przepisów) stanowiącego rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia objętego zaskarżonym w tym trybie wyrokiem sądu. Inaczej mówiąc, na mocy art. 401<sup>1</sup> k.p.c. można żądać wznowienia postępowania jedynie wówczas, gdy Trybunał Konstytucyjny zakwestionował ten przepis, który był

decydującą podstawą prawną rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2009 r., III UO 2/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 273; z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 152/11, LEX nr 1215254; z dnia 14 listopada 2013 r., II CZ 71/13, LEX nr 1396407; z dnia 22 października 2014 r., II CZ 59/14, LEX nr 1554258).

Zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu drugiej instancji nie został wydany na skutek skargi o wznowienie postępowania, ale już po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny z dnia 27 marca 2013 r., K 27/12, stwierdzającego niezgodność z Konstytucją art. 3 § 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. - Prawo o ustroju sądów wojskowych, na podstawie którego wydane zostało rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 lutego 2010 r. w sprawie zniesienia niektórych wojskowych sądów garnizonowych oraz zmiany rozporządzenia w sprawie utworzenia sądów wojskowych oraz określenia ich siedzib i obszarów właściwości oraz utracie mocy obowiązującej uznanych za niekonstytucyjne przepisów, a powyższe przepisy nie stanowiły podstawy wyrokowania w tej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.